

BIULETYN

POLSKIE TOWARZYSTWO INFORMATYCZNE

NUMER 9(169)

ROK XVIII

PAŹDZIERNIK 1999

Aktualne wydanie Informatyki ma charakter dedykowany, stąd objętość Biuletynu jest dziś nieco mniejsza, niż zwykle. Cieszy jednak fakt, że jego zasadniczą częścią jest opinia nadesłana przez członkinię naszego Towarzystwa. Na temat spodziewanej zagranicznej konkurencji na rynku zamówień publicznych pisze Koleżanka Barbara Begier, Oddziału Wielkopolskiego, adiunkt w Katedrze Automatyki, Robotyki i Informatyki Politechniki Poznańskiej, autorka podręczników z dziedziny inżynierii oprogramowania. Tekst jest fragmentem rozdziału nowej książki p.t., Inżynieria oprogramowania — problematyka jakości". Mam nadzieję, że ta nowa forma prezentacji poglądów znajdzie naśladowców.

Wstąpienie do UE wyzwaniem dla informatyków

Duże przedsięwzięcia informatyczne stanowią często przedmiot zamówień publicznych. Dotyczy to informatyzacji administracji państwowej, urzędów celnych, ubezpieczeń społecznych, policji, służby zdrowia, pomocy społecznej itp. Podmiotem składającym takie zamówienia może być: państwo, jednostka samorządu terytorialnego lub instytucja publiczna. Duże zamówienia publiczne stanowią przedmiot zabiegów ze strony konkurujących ze sobą firm w wielu krajach. W Polsce sprawy zamówień publicznych reguluje ustawa z 1994 roku¹.

Zgodnie z polskim i międzynarodowym prawem jakiegokolwiek zamówienia publiczne o wartości przekraczającej określony przepisami prawa pułap kosztów (w krajach Unii Europejskiej² jego wysokość zależy od branży) wymagają ogłoszenia przetargu. Zgłaszając ofertę, uczestnik przetargu wymienia wszystkie swoje atuty, w tym przedkłada uzyskane certyfikaty jakości ISO na oferowane wyroby i usługi oraz listę referencyjną zrealizowanych przedsięwzięć. Obecnie do przetargu w Polsce stają wyłącznie firmy krajowe. Zdana się, że sposób wywiązywania się firm informatycznych z podjętych zobowiązań budzi sporo wątpliwości, terminy są przekraczane, a stosowane metody, zwłaszcza w zakresie planowania, analizy, dokumentowania i kontroli, wykazują chałupniczy charakter.

Sytuacja zmieni się po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Procedury przetargowe na zamówienia publiczne mają podstawę prawną w postaci ogólnej dyrektywy³ o koordynacji procedur przyznawania kontraktów oraz szczegółowej, o kolejnym numerze identyfikacyjnym, zawężonej do zleceń w dziedzinie energii, transportu i telekomunikacji. Na podstawie art. 67 Układu Europejskiego⁴ polskie przedsiębiorstwa uzyskały dostęp do wspólnotowego rynku zamówień publicznych; firmy unijne otrzymały analogiczne uprawnienia, jednak odroczone na okres przejściowy, który nie może być dłuższy niż 10 lat. Ograniczenie nie dotyczy jednak podmiotów gospodarczych UE, które mają siedzibę w naszym kraju. Układ Europejski zachęcająco przyznaje w początkowym okresie więcej uprawnień stronie polskiej, ale nie słyhać, jak dotąd, o wygranych polskich firm na przetargach ogła-

szanych za granicą. Poza sektorem publicznym każda firma prywatna może również ogłosić przetarg na duże zlecenie informatyczne.

Przygotowania do członkostwa w UE oznaczają zmierzanie ku unifikacji i standaryzacji w rozmaitych dziedzinach działalności, w tym w dyscyplinach technicznych, przystosowanie regulacji prawnych, zmiany strategii marketingowych, otwarcie rynku nie tylko na gotowe wyroby, ale także na usługi projektowe. Trzeba likwidować bariery techniczne, administracyjne i fiskalne. Można się spodziewać, iż po przystąpieniu do Unii Europejskiej polskie firmy informatyczne oraz innych branż spotkają się z zagraniczną konkurencją na rynku zamówień publicznych w Polsce.

Nie ma powodu do kompleksów pod względem opanowania metod technicznych i poziomu wiedzy ogólnej. Podczas porównań niekorzystnie wypada znajomość procedur jakościowych oraz traktowanie obowiązku sporządzania licznych dokumentów jako przerostu biurokracji. Trzeba zmienić świadomość wykonawców i wzorem starszych dyscyplin inżynierskich przywyknąć do przeglądów technicznych i kontroli jakości na każdym etapie wytwarzania, ze wszystkimi dalszymi skutkami tych działań. Kształcenie informatyków na poziomie uniwersyteckim powinno być ukierunkowane w większym niż dotąd stopniu na zapewnienie jakości. Perspektywa przystąpienia do UE stanowi wyzwanie pod względem dorównania standardom jakościowym. Ich przyswojenie pozwoli konkurować z przedsiębiorcami z innych państw członkowskich.

Barbara Begier

Wspomnienie o LETNIEJ SZKOLE PROGRAMOWANIA WIZUALNEGO WWW Poznań 27-30 września 1999

Trzecia edycja Letniej Szkoły Programowania Wizualnego miała tradycyjny, kameralny charakter. Wykłady i laboratoria prowadzone były dla jedenastu uczestników, którzy wysoko ocenili wysiłki organizatorów i sugerowali, by tradycję Szkoły utrzymywać w kolejnych latach. Warto dodać, że większa część uczestników o Szkole dowiedziała się z lektury Informatyki. Serwis WWW Szkoły (zawierający m.in. przykłady twórczości uczestników, ciekawe odwołania, liczne fotografie i oceny uczestników wyrażone w ankiecie) prowadzony był na bieżącą i wciąż jest dostępny pod adresem <http://www.pti.poznan.pl>. Zapraszamy.

Ewa Łukasik



Family photo - organizatorzy i uczestnicy

ZAPROSZENIE DO MRAGOWA NA PIĘTNASTE JESIENNE SPOTKANIA 15-19 listopada 1999

wraz ze szczegółami programowymi można znaleźć pod adresem:
<http://www.pti.org.pl/MRA99/ptindex.htm>

¹ Ustawa z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych, tekst jednolity: Dz. U., 1998, nr 119, póź. 773.

² Unia Europejska została utworzona na mocy traktatu z Maastricht, który po podpisaniu, a następnie ratyfikowaniu przez kraje członkowskie wszedł w życie 1 listopada 1993; od kwietnia 1994 roku Polska ubiega się o członkostwo w Unii Europejskiej.

³ Dyrektywa Rady Unii Europejskiej (dawnej Rady Ministrów Wspólnoty Europejskiej) nr 93/37/EEC oraz dyrektywa nr 93/38/EEC.

⁴ Układ Europejski ustanawiający stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską, z jednej strony, a Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi, z drugiej strony, Dz. U., 1994, nr 11, póź. 38. Po 1994 roku czterokrotnie nowelizowany, wszedł w życie 1 lutego 1994 roku.